№ 72. Piątek 28. Marca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Za staraniem c. k. powiatowej dyrekcyi finansowej w *Brodach* zebrana została na dotkniętych powodzią mieszkańców w Galicyi kwota 162 zł. 26 c. w. a., a mianowicie ofiarowali: C. k. urzędnicy powiatowej dyrekcyi finansowej i głów. urzędu cel. w Brodach 22 zł. 90 c.; c. k. urzędnicy i ósma sekcya straży finansowej w Złoczowie 61 zł. 16 c.; c. k. urzednicy i dziewiata sekcya straży finansowej w Brodach 73 zł. 20 c.; a brodzki kupiec Henryk Klöber, który z własnej woli przyczynił się do składki dziewiątej sekcyi 5 zł. — razem 162 zł. 26 c. w. a.

Na ten sam cel złożyli w powiecie *Podbuzkim:* Marya hrabina Humnicka właścicielka dóbr w Urozu 5 zł.; imx. Jerzy Kmicikiewicz, gr. katol. dziekan w Urozu 2 zł.; Karol Miltiez właściciel dóbr w Stubnicy 5 zł.; Wasyli Iwanczuk właściciel gruntu w Manastercu 4 zł.; Piotr Jakimów wójt w Sprynce 2 zł.; Teodor Jaworski właściciel gruntu w Turzem 1 zl. 10 c.; Dmytro Stolarz wójt w Manastercu 1 zł.; Icyk Sontag izraelita w Podbużu 30 c.; Mateusz Kolankiewicz c. k. adjunkt powiatowy w Podbużu 1 zł.; Leon Pollo aktuaryusz 50 c.; Józef Lesiewicz kancelista 1 zł.; Edw. Stelczyk kencelista 50 c.; Jakób Sawicki dyurnista 30 c.; Antoni Lewicki kontrolor urzędu podatkowego 20 c.; Tomasz Muszyński asystent 15 c.; Franciszek Lenger woźny 20 c; Michał Kretowicz sługa kancelaryjny 20 c.; Ignacy Sobczyszyn detto 20 c.; Jan Gerega woźny 20 c.; Herzel Suchestow izraelita 1 zł.; Hersz Halberstein 1 zł.: Szloma Pinkas w Stromej 40 c.; Jan Szyczewski właściciel dóbr w Winnikach 2 zł.; Mechel Salamon w Podbużu 20 c.; Mojżesz Karp 50 c.; Rafaël Ernst w Spryni 10 c.; Hersz Töpper z Załokciu 40 c.; Mojżesz Teicher w Turzem 10 c.; Mendel Majer 10 c.; Mortko Nagler w Kropiwniku 20 c; Asafat Chemyn wójt w Załokciu 10 c.; Icyk Ehrmann w Podbużu 1 zł.; Zacharyasz Eidelsheim 1 zł.; Marek Schilinger 10 c.; Wojciech Knauer leśniczy kameralny w Rybniku 3 zł.; Kazimierz Kropiwnicki właściciel gruntu w Kropiwniku 1zł.; Henig Reingewürz, szynkarz w Kropiwniku 50 c.: Chaim Erdmann 1 zł.; Szczepan Kuliniak wójt w Hołowsku 50 c.; Wolf Suchestow w Podbużu 30 c.; Edward Biliński c. k. przełożony powiatu 1 zł.; Josel Eidelsheim z Załokciu 30 c.; Karol Żukowski właściciel dóbr w Podmanasterku 1 zł.; szkoła trywialna w Podbużu 30 c.; nakoniec gminy: Dolhe 1 zł. 10 c.; Sprynka 50 c.; Turze 13 zł. 60 c.; Podmanasterek 2 zł 50 c.; Niedzielna 3 zł.; Winniki 1 zł. 50 c.; Czerchowa 3 zł.; Rybnik 1zł.; Mokrzany 2 zł. 50 c.; Podbuż 3 zł. 50 c.; Opaka 5 zł.; Uroż 3 zł. 31 c.; Kołowania 1 zł. 10 c.; Łopuszna 2 zł.; Zwor 2 zł.; Smolna 2 zł. 90 c.; Kropiwnik stary 2 zł. 80 c.; Kropiwnik nowy 2 zł. 90 c.: Łastówki 2 zł; Łukawica 2 zł. — razem 99 zł. 96 c. w. a.

Te pieniądze zostały już odesłane przełożonemu obwodu tarnowskiego.

Telegramy.

Paryż, 26. marca. Dzisiejszy *Monitor* powtarza zaprzeczenie *Constitutionnela* co do pogłoski względem zmian w gabinecie.

Londyn, 25. marca. Sześćprocentowe obligacye nowej pożyczki tureckiej, które wydał Deveaux z kursem po 68, znalazły dobre przyjęcie. Na życzenie Sułtana uda się lord Hobart do Stambułu, i czuwać będzie nad należytem użyciem pożyczki. Wszystkie inne gwarancye są dostateczne.

Londyn, 26. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej odpowiedział lord *Russell* na interpelacyę lorda *Carnarvona:* Polska budziła zawsze sympatyę. Żaden z ministrów angielskich nie doradzał interwencyi; mimo to robiła Anglia przedstawienia Rosyi względem jej postępowania. Rosyjscy urzędnicy postępowali bez rozwagi i umiarkowania. Ale rząd rosyjski dowodzi, że stan rzeczy wewnątrz wymagał koniecznie pewnych środków dla utrzymania spokoju. Podług pewnych oświadczeń Rosyi spodziewa on się, że teraźniejszy stan jest tylko chwilowy. Polsce udzielone będą jeszcze znaczne koncesye. Jeżli Rosya otrzyma większe swobody, będzie także Polska używać większych wolności.

Bruxela, 25. marca. Dzisiejsza *Indep. belge* donosi: Papież przyjmował margrabię Lavalette przed jego odjazdem, i ganił rozkaz wydany do biskupów, ażeby bez upoważnienia nie jechali do Rzymu. P. Lavalette odpowiedział, że rząd jego działa podług konkordatu.

Turyn, 25. marca. Obiegają rozmaite pogłoski względem zmian w gabinecie.

Medyolan, 25go marca. *Perseveranza* donosi z Turynu z dnia wczorajszego: Stosunki w południowych Włoszech obudzają wielkie obawy. Ponawiające się zamachy bandytów nużą armię i zniechęcają ludność. Zapewniają, że w radzie ministeryalnej toczyły się bardzo żwawe debaty nad ustawą względem uregulowania politycznych stowarzyszeń.

Rzym, 23. marca. Papież zasłabł znowu; aresztowania i rewizye domowe nieustają.

Kopenhaga, 24. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa zaproponował Krüger, ażeby rząd przedłożył jeszcze w ciągu tej sesyi ustawę konstytucyjną dla Danii i Szlezwiku, zgodnie z duńską ustawą zasadniczą.

Petersburg, 26. marca. Wyszedł dekret, który ogłasza rozmaite ulgi i uproszczenia w cenzurze. Mianowana została komisya do rewizyi ustawy druku. Cenzura na dzieła towarzystw naukowych została zniesiona.

Nowy Jork, 12. marca. Armia unii wkroczyła 10go do Manasse, znalazłszy je opuszczonem. Separatyści spalili wszystko, zniszczyli mosty i ustąpili ku Gordonville. — Izba reprezentantów przyjęła rezolucyę względem indemnizacyi pieniężnej dla tych Stanów, które zniosą niewolnictwo. — U ujścia rzeki James zaszła potyczka morska, w której separatyści mieli odnieść zwycięstwo.

Przegląd polityczny.

Lwów, 28. marca. Kongregacya jeneralna komitatu zagrzebskiego zajmowała się na posiedzeniu dn. 15. marca redakcyą petycyi do Najjaśniejszego Pana o zwołanie sejmu kroackiego, tudzież o przyznanie Kroacyi zupełnej autonomii i odrębności, wywodząc po szczególe osobne punkta administracyi, skarbu, sądownictwa i policyi dotyczące. Wszakże na umotywowane uwagi nadżupana, projekt adresu szczegóły te wypowiadający pozostał w mniejszości, i zgromadzenie przyjęło jedynie prośbę o zwołanie sejmu i ogólną prośbę o zachowanie prowincyonalnej autonomii.

W Niemczech mnożą się stowarzyszenia w celu zebrania funduszu na budowę i utrzymanie floty niemieckiej. Nowe takowe stowarzyszenie zawiązało się teraz w Saxonii i rozpoczęło już swoje działanie. Tak zwane zaś towarzystwo narodowe niemieckie zebrało się licznie w Alsey w elektoracie heskim, a rozwiązane przez miejscową policyę, przeniosło się na terytoryum bawarskie i w przyjętej uchwale wygłosiło sympatye swe dla stronnictwa postępowego w Prusiech, biorąc za powód rozwiązanie izby deputowanych. Zdaje się, że nowe ministeryum pruskie natrafi na silną przy wyborach opozycyę, członkowie bowiem rozwiązanej izby deputowanych wmawiają w swych wyborców, że wniosek Hagena, którego przyjęcie stało się powodem rozwiązania izby, zmierzał jedynie do zaprowadzenia silniejszej kontroli szafunku grosza publicznego ze strony reprezentantów narodu. Zachodzi więc słuszna obawa, że w wielkiej części okręgów wyborczych, dawni deputowani na nowo wybrani zostaną.

Zdaje się, że między dworem rzymskim a posłem francuskim margrabią de Lavalette zaszły jakieś nieporozumienia przed wyjazdem margrabi do Paryża. Ojciec św. podobno niechętnie widzi postanowienie rządu francuskiego, wzbraniające biskupom udania się do Rzymu na koncilium w maju odbyć się mające. Rząd zaś francuski utrzymuje, iż w postępowaniu swem jedynie na konkordacie się opiera. — Krzątanie się Garibaldego po różnych stronach Włoch daje dziennikom powód do wielu domysłów, zdaje się wszelako, że obecne ministeryum piemonckie dogadzając jego życzeniem przez zlanie tak zwanej armii południowej, czyli raczej dawnych ochotników garibaldowskich z dawniejszemi piemonckiemi

pułkami, zechce go użyć do poskromienia powstania w Neapolitańskiem, które coraz groźniejsze przybiera rozmiary i przeszkadza ustaleniu dominacyi piemonckiej nad prowincyami neapolitańskiemi.

Pomimo widocznego naprężenia stosunków politycznych przybywają na wystawę londyńską liczne przesyłki ze wszystkich stron całego świata. Nawet Chiny będą na wystawie reprezentowane, — pomimo okropnej wojny domowej państwo to pustoszącej. Zdaje się, że wystawa tegoroczna nie ustąpi w niczem, co do świetności zgromadzonych płodów i wyrobów, ostatniej wystawie z 1852 r.

W Hiszpanii Kortezy uchwaliły pensye dla tych wojowników, którzy walczyli pod Trafalgar w 1805 roku. — Ostateczne załatwienie sporu z Cesarstwem marokańskiem na wielkie jeszcze napotyka trudności, z powodu oporu ludności marokańskiej, grożącej fanatycznem powstaniem, dla ustąpień mocarstwu chrześciańskiemu przyznanych.

W Szwajcaryi nuncyusz papieski założył protestacyę przeciwko zastosowaniu co do małżeństw mięszanych prawa z 1824 roku. Wszakże rząd federacyjny uwzględnienia protestacyi tej odmówił.

Gabinet duński w przesłanej dworom niemieckim nocie dyplomatycznej, odmawia związkowi niemieckiemu prawo upomnienia się o sprawy Schleswigu, twierdząc upornie, że Schleswig stanowi integralną część monarchii duńskiej, i jedynie księstwo holsztyńskie, jako należące do związku niemieckiego uważane być może.

Według ostatnich doniesień z Londynu zdawałoby się, że pożyczka dla Turcyi istotnie zawartą została. Kapitaliści angielscy wysłać mają do Stambułu osobnego komisarza gwoli dopilnowania, ażeby pożyczka jedynie na cele właściwe użytą została. który to komisarz objąć ma zarazem rękojmie materyalne, na których podstawie pożyczkę zawarto.

Sprawy krajowe.

Lwów, 28. marca. Dziś zrana o godzinie 9. obchodziła załoga tutejsza stosownie do najwyższego rozkazu Jego c. k. apostolskiej Mości żałobne nabożeństwo na cześć ś. p. feldmarszałka hrab. Windischgraetza, w kościele jezuickim przy wspaniałym katafalku. W ciągu nabożeństwa odzywały się z cytadeli salwy działowe; a część załogi występowała w paradzie i z muzyką na placach publicznych.

Protokół dziesiątego posiedzenia rady miejskiej odbytego na dniu 1. lutego 1862 r. — Prezydujący pan burmistrz miasta.

Obecnych pp. radnych razem 66.

Z nieobecności niensprawiedliwionych 9.

Po zagajeniu posiedzenia przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem na rok 1862.

Sprawozdawca radny p. dr. Sękowski.

Rubryka 4. dochodu.

Czynsze z łazienek, ponieważ miastu przysługa wyłączne prawo utrzymywania kąpieli, na podstawie ugod obliczone w kwocie 65 złr., przyjęło zgromadzenie bez uwagi.

W rubrykach 5 i 6 otworzonych dla poboru tax rozmaitych i dla nadania procederów zarobkowych, które taxy zniesionemi zostały, nic nie preliminowano.

Rubryka 7. dochodu.

Taxy za udzielenie prawa obywatelstwa miejskiego na podstawie przecięcia z trzech lat ostatnich, obliczone w kwocie 945 zł. przyjęło zgromadzenie bez uwagi.

Rubryka 8. dochodu.

Taxy za wcielenie do gminy na podstawie trzechletniego przecięcia obliczone w kwocie 400 zł., przyjęło zgromadzenie bez uwagi.

Rubryka 9.

Dochód z prawa propinacyi a mianowicie: opłata od trunków importowanych, z propinacyi za rogatkami i na placu Śgo Jerzego, z miodowarni z destelarni i inne przychody prawa propinacyi na podstawie przecięcia ostatnich trzech lat obliczone w kwocie 194.173 zł. przyjęło zgromadzenie bez zmiany.

Przy tej rubryce zawiadomił p. sprawozdawca zgromadzenie rady, że prawo propinacyi to jest prawo wyłącznego wyrabiania i wyszynku trunków przysługa miastu niepodzielnie, ze na tej podstawie miasto chcąc przed kilku laty podnieść dochód w tej rubryce, powzięło zamiar utrzymania własnych magazynów spirytusów, z którychby propinatorowie do wyszynku wódki kupować zmuszeni byli.

Przeciwko tej uchwale rady zaniesła konfraternia szynkarzy podniecona przez zagrożonych handlarzy spirytusów zażalenie do c. k. Namiestnictwa, powołując się na dawny przywilej Polskiego Króla Augusta II.

C. k. Namiestnictwo odrzuciło to zażalenie z powodu, że powołany przywilej konfraternii niebył przy zajęciu Galicyi przez Monarchę austryackiego potwierdzony, jeno przeciwnie przez Najjaśniejszego Cesarza Józefa miastu prawo propinacyi, niepodzielnie przyznane.

Konfraternia szynkarzy zaniosła wprawdzie rekurs do c. k. ministeryum dotychczas nie rozstrzygnięty, lecz memorandum wyrobione starannie przez magistrat nie daje wątpliwości, że miasto ten rekurs wygra i przy swoich prawach się utrzyma.

Zgromadzenie rady m. przyjęło wyjaśnienie stanu rzeczy do wiadomości bez uwagi.

Rubryka 10. dochodu.

Myto drogowe, którego pobór miastu na podstawie przywileju przysługa obliczone wedle przecięcia poprzedzających lat trzy w sumie 102.000 zł. przyjęło zgromadzenie bez zmiany.

Rubryka 11. dochodu.

Pobór z wagi miejskiej na podstawie kontraktu arendy obliczony w kwocie 1111 zł. przyjęło zgromadzenie bez uwagi.

Rubryka 12. dochodu.

Pobór placowego na podstawie trzechletniego przecięcia i taryfy obliczony w kwocie 6950 zł. przyjęło zgromadzenie bez zmiany.

Rubryka 13. dochodu.

Opłaty policyjne z szynków, traktyerń, kawiarń i domów zajezdnych — na podstawie trzechletniego przecięcia obliczeń w kwocie 10.000 zł. przyjęło zgromadzenie bez uwagi.

W rubryce 14., otworzonej dla opłat policyjnych od zabaw publicznych — komisyi ubogich przyznanych — nic nie preliminowano.

Rubryka 15. dochodu.

Taksy policyi sanitarnej, a mianowicie: za oględziny ciał, pokładne, od nagrobków i od konduktów — na podstawie trzechletniego przecięcia obliczone w kwocie 3600 zł. przyjęło zgromadzenie bez zmiany. (c. d. n.)

Wiedeń, 26. marca. (Pobyt Cesarza Jego Mości w Wenecyi.) Cesarz Jego Mość raczył 20. b. m. udzielać w Wenecyi wiele audyencyi prywatnych poczem zwiedzał zakład sierot u OO. Somaschi i instytut S. Maria del Pianto. Najjaśniejsza Pani raczyła znowu 550 zł. ofiarować na cele dobroczynne.

(Przychodnie z Włoch.) Gazecie tryestyńskiej donoszą z Werony z 20. b. m., że od ośmiu dni przybywa wielu emigrantów z Modeny do Wenecyi; często przybywa naraz po 10 do 12 familij do Werony, a młodzieży modeńskiej jest prawie więcej w wiernej brygadzie esteńskiej niż w armii piemonckiej. Natomiast rzadziej zdarzają się teraz dezercye w regularnem wojsku piemonckiem, ponieważ granica jest ściślej strzeżona, a wojska *mniej pewne* przeniesiono od granicy w głąb kraju.

(Kongregacya komitatu zagrabskiego.) Na jeneralnej kongregacyi komitatu zagrabskiego d. 15. b. m. odczytano petycyę, którą zgromadzenie postanowiło podać do Jego c. k. apost. Mości. Petycya ta składa się z dwóch części, ogólnej i szczegółowej. Ogólna obejmuje prośbę o spieszne zwołanie sejmu krajowego, o nadanie najzupełniejszej autonomii, zniesienie c. k. urzędów powiatowych, i nadanie prawa poboru podatków. Część szczegółowa wyjaśnia w jaki sposób autonomia powinnaby być zaprowadzona. To jest, żeby władza finansowa stanowiła jak dawniej sekcyę rady namiestniczej, żeby prokuratura i krajowa dyrekcya finansowa była zorganizowana jak przed r. 1848, żeby sądy były podzielone na sedrie, żeby dyrekcya policyi w Zagrabiu była zniesiona, słowem żeby administracya zupełnie zmieniona została, póki przyszły sejm krajowy nie przedsięweźmie ostatecznej reorganizacyi.

Pierwszy wicežupan Ocic wystąpił przeciw części szczegółowej i zasadom w niej wyrażonym. Nadżupan Kukuljewic sprzeciwiał się także; ta petycya sięga dalej jak uchwała kongregacyi; część jej szczegółowa domaga się reformy z gruntu i zupełnego wywrócenia istniejącego systemu administracyi. Do zmian tych nawet Najjaśniejszy Pan nie ma prawa bez przyzwolenia sejmu krajowego. Nieroztropnie byłoby stawać z taką petycyą przed obliczem Najjaśniejszego Pana; jako urzędnik królewski, jako pośrednik między monarchą a ludem, nie mógłby się odważyć na przedłożenie tego dokumentu Jego król. Mości. Jako przewodniczący temu zgromadzeniu nie może dozwolić, aby się względem tego przedmiotu naradzano lub głosowano, chociażby miał być posądzony o reakcyę. Dosyć będzie w myśl dawniejszej uchwały prosić o autonomię i zwołanie sejmu krajowego, nie wdając się w szczegóły.

Ta petycya sprzeciwiałaby się zresztą uchwale sejmu krajowego, wedle której kwestya finansowa może być załatwiona tylko za porozumieniem z Madiarami, i aż do tego czasu odroczoną została. Jeżeli przytoczenie pojedynczych punktów ma oznaczać *restitutio in integrum*, tedy byłoby to żądanie powrotu do r. 1847, czego żaden dobry patryota życzyć nie może. Prosi wstrzymać się czas jakiś z przyjęciem petycyi, lub zostawić ją nieobrobioną.

W końcu petycya pozostała w mniejszości, uchwalono zaś przyjąć tylko część ogółową, a szczegółową przedłożyć kancelaryi wojskowej, jako materyał do reorganizacyi sejmu krajowego.

Hiszpania.

Madryt, 22. marca. Królowa zatwierdziła uchwałę Kortezów aby wszystkim żołnierzom, którzy mieli udział w bitwie pod Trafalgar (21. października 1805 przyzwolić dożywotnią pensyę).

(Książę Brabantu. — Izba deputowanych. — Traktat marokański.) Książę Brabantu przybył do Malagi, a po jutrze ma przybyć do Kadyksu. We środę odbędzie się w izbie deputowanych debata nad ustawą prasową. Rząd zajmuje się gorliwie ustawą wyborczą.

Z Marokko donoszą, że traktat z Hiszpanią zawarty nastręcza Cesarzowi bardzo wiele trudności. Kabylowie z Quilai nie chcą odstąpić Hiszpanom El Riahd i Djenada chociaż tego traktat wymaga, i zagrażają powstaniem.

Anglia.

Londyn, 23. marca. (Doniesienia dworu. — Wiadomości bieżące.) Królowa odprawiła przedwczoraj w Windsorze posiedzenie rady tajnej. Przedwczoraj kaclerza skarbu przyjmowała na osobnej audyencyi.

O projekcie prezydenta Lincolna względem spłacenia niewolników *Globe* pisze: Wielkim to jest wypadkiem, że prezydent federacyi proponuje wyzwolić niewolników za pomocą spłaty narodowej. Jest to wypadkiem jedynym w historyi Stanów Zjednoczonych. Prezydent nie ukrywa wcale zamiarów swego projektu. Nie podaje go z zasad filantropii lecz jako środek utrzymania się. Nie przypuszcza aby kraina bawełny odrzuciła jego propozycyę.

Gabinet Washingtoński zdaje się uznawać, że niepolitycznie a może nawet byłoby niesłusznie przeciągać wojnę po odzyskaniu słusznej granicy kraju.

(Posiedzenie parlamentu z d. 19. i 20. marca.)

Na posiedzeniu izby niższej we środę (w którym to dniu lordowie zwykle ferye miewają.) Mr. Ayrton zaproponował drugi odczyt bilu, który robotnikom fabrycznym przez nieszczęście okaleczałym nadaje prawo żądać wynagrodzenia od chlebodawcy, jeżeli zapobiedz nieszczęściu w jego mocy było. Krzyczącą niesprawiedliwością jest, że dotąd takiej ustawy niebyło. Ze względu na liczną klasę robotników bil ten niezmiernie jest ważnym. Prokurator jeneralny przyznaje, że przedmiot jest wielkiej wagi, ale usiłuje dowieść, że zaproponowana ustawa byłaby niesprawiedliwością względem właścicieli fabryk, i samym robotnikom przyniosłaby szkodę zamiast pożytku. Ustawa, która istnieje odpowiada wszelkim wymaganiom słuszności i sprawiedliwości. Sir Morton Peto robi uwagę, że bil powyższy nie przyniosłby robotnikom korzyści, a właściciele fabryk naraziłby na tyciące procesów. Przedewszystkiem trzeba robotników przyzwyczaić do ostrożności. Trudno pojąć jak oni są niedbali. On sam (Peto) dostrzegł raz w pracowni swojej robotnika siedzącego z fajką w ustach na beczce prochu. Jakżeż można czynić właściciela fabryki odpowiedzialnym za taką zuchwałą nieostrożność.

Mocya bez głosowania odrzucona.

Na posiedzeniu w d. 20. b. m. mr. Cavendish Bentink zapytuje podsekretarza spraw zagranicznych czy otrzymał urzędowe sprawozdanie o meetingu odprawionym w Genui d. 9. marca i czy je zechce przedłożyć.

Mr. Layard odpowieda: Rząd Królowej Jej Mości otrzymał o tym meetingu sprawozdanie, równie jak je otrzymuje o wszystkich ważniejszych wypadkach zagranicznych, ale sądzę, że przedłożenie jego byłoby równie niestosownem, jak gdyby rząd włoski przedkładał parlamentowi swemu dokumenta odnoszące się do meetingów w gmachu wolnego handlu w Birmingham.

Francya.

Paryż, 23. marca. (Muzeum Campana. — Uchwały w izbie prawodawczej.) Muzeum Campana, które rząd francuski nabył za 4,800.000 franków, a raczej kredyt 180.000 franków dla niego żądany, dały powód dep. Revinel do zapytania, czyliby nie mogła być usunięta wątpliwość w przeszłorocznem posiedzeniu ciała prawodawczego wyrażana, że rząd starożytności te za drogo zapłacił. Sprawozdawca przeszłoroczny, p. Doumet oświadczył jako znawca, że muzeum warto jest dwa razy tyle ile rząd zapłacił, poczem izba zawotowała jednomyślnie kredyt żądany, równie jak i 700.000 franków na budowę nowego domu opery. Następnie przyzwolono znów jednomyślnie na kredyt roczny sumy 1,044.039 franków 66 centymów jako fundusz na opłacenie procentów i amortyzacyi od pożyczki w r. 1833 przez Grecyę zawartej a przez Francyę poręczonej.

(Kasa inwalidów.) Kasa inwalidów założona przed trzema laty dla wspierania inwalidów wojny włoskiej, z funduszem 6,111.000 franków przez składkę narodową zebranych, pod patronatem Cesarzowej stojąca, ma dotąd przeszło 6600 rodzin na listach swych, jak opiewa sprawozdanie Cesarzowej złożone, w *Monitorze* ogłoszone. Regularnie zaś wspierano 5693 rodzin, 227 rodzin przybyło w tym roku a 135 rodzin częścią gdzie indziej umieszczone zostały, częścią wymarły. Pozycyę odpadłe przepisane jednak na mocy dekretu cesarskiego z d. 16. czerwca 1860 r. na rodziny wojowników w Maroku, Chinach, i Kochinchinie poległych. Obecnie 3 procentowa renta, którą kasa rozrządzać może, wynosi 260.163 franków, z których tylko 229.386 franków wydają na zapomogi, reszta zaś 33.677 franków na inne cele użytą być może. Administracya kosztuje w ogóle tylko 10.000 franków. Na końcu sprawozdania wypowiedziana jest myśl, że zakład ten jest tylko zawiązkiem, które hojność ciągle zasilać będzie.

(Wiadomości bieżące.) Jenerał Delarne, jeneralny inspektor żandarmeryi i senator, posłany został do różnych departamentów gwoli złożenia Cesarzowi sprawozdania z panującego w nich usposobienia. — Mówią, że traktat handlowy z Prusami podpisany już został. — Przybył tu adjutant Króla Greckiego i z tąd do Londynu, Wiednia i Petersburga udać się ma.

Dnia 22. marca była w Tuileryach rada ministrów trwająca przeszło pół trzecia godziny. Zdaje się, że projekt podwyższenia ceny soli, który powszechnie wywołał nieukontentowanie, zostanie cofnięty. Minister Fould żąda w zamianę odpowiednie zmniejszenie wydatków na wojsko.

Belgia.

(Doniesienia dworu. — Sprawy w izbach.) *Independance belge* zaprzecza stanowczo pogłoskom o zamierzonem małżeństwie hrabiego Flandryi z księżniczką Montpensier. — Król Leopold, którego doktor Civiale z Paryża na kamień operował, znajduje się po szczęśliwie przebytej operacyi, w pożądanym stanie zdrowia. — Izba deputowanych odbyła dnia 22. marca po południu tajne posiedzenie w następującym przedmiocie. Dyrekcya sztuk pięknych w ministeryum spraw wewnętrznych poleciła na własną rękę snycerowi jednemu dostawę pewnych dekoracyj, które na trybunach sali posiedzeń umieszczone być miały. Kwestorowie jednak wzbraniali się przyjąć tę pracę bez uchwały izby wykonaną, i nie chcieli zapłacić ugodzoną za nię cenę. Na tajnem posiedzeniu izby nie tylko pochwaliła postępowanie kwestorów, ale nadto upoważniła ich do zapłacenia artyście pewnej kwoty jako wynagrodzenie zrządzonej mu szkody.

Włochy.

Turyn, 22. marca. (Sądy asysów.) Sąd asysów w Ascoli ukończył proces przeciw 116 osobom obwinionym o rozboje. 9 obwinionych skazano na śmierć, 30 do dożywotnich robót przymusowych, innych uwolniono lub na mniejsze kary skazano.

(Izba deputowanych.) Właśnie podczas pobytu Garibaldego w Medyolanie, zapytał się Servito w izbie deputowanych w Turynie o bezpieczeństwo prowincyj neapolitańskich. Ratazzi odpowiedział, że rząd gorliwie się tą sprawą zajmie i wnet zarządzi właściwe środki dla wytępienia bandytów. W końcu prosił Ratazzi interpelanta, ażeby albo wniosek w tej sprawie złożył, albo też oczekiwał dalszych komunikacyi rządowych. Izba postanowiła odroczenie interpelacyi względem Neapolu.

(Doniesienia z Rzymu.) Z Rzymu piszą pod dniem 15. marca, iż kilku biskupów przybyło już na koncylium. Ojciec św. miał we czwartek napad febry, w skutek którego odnowiła się róża w nodze, febra potem ustała i Jego Świątobliwość ma się lepiej, wszakże dotąd jeszcze niesiony być musi do kaplicy na nabożeństwo. Gdyby nie ten wypadek, Ojciec św. odbyłby już w przyszłym tygodniu tajny konsystorz; wszakże takowy dzisiaj notyfikowany został kardynałom, jako już rozpisany. — Biskup z Moulins ks. Dreux-Brezé, przybył do Rzymu, jak mówią z posłannictwem opozycyjnego duchowieństwa francuskiego.

(Wiadomości bieżące.) Z Turynu piszą pod d. 20. marca, że Torrearsa jest tam oczekiwany, zdawałoby się więc, że przyjmie ministeryum spraw zagranicznych. Zlanie armii południowej z północną jest już uchwalone. Ratazzi oświadczył się za tem i sam Król Garibaldego zapewnił, że krok ten dawno pożądany, teraz nastąpi.

Niemce.

(Stowarzyszenie floty.) Z Saksonii 16. marca. Za przykładem innych miast i w Dreznie przystąpiło wiele osób do stowarzyszenia floty, którego zamiarem jest zachęcić słowem i pismem a głównie zasiłkami pieniężnemi do zbudowania niemieckiej floty wojennej. Członkiem stowarzyszenia może być każdy, kto ma prawo rozporządzać sobą, i zobowiąże się płacić regularnie przynajmniej 1 talar. Dochodami zarządza kasa stowarzyszenia floty.

Hamburg, 13. marca. (Ustawa przemysłowa w Hamburgu.) Znaczną większością przyjęty §. 1 projektu do ustawy przemysłowej jest następujący:

§. 1. Przywileje urzędów i stowarzyszeń, jako też towarzystwa sukienników i krawców, odnoszące się do popierania przemysłu i handlu wyrobami przemysłu, znoszą się niniejszem. Z zaprowadzeniem tej ustawy znosi się także regulamin z 26. czerwca 1840, jako też wszelkie cechowe urządzenia i ustawy. Znoszą się także postanowienia uchwały rady i mieszczan z 15. października 1845, względem upraszania o koncesye przemysłowe, a dalsze ustawy będą przeprowadzone dla podniesienia przemysłu na przedmieściach i prowincyi.

Rosya.

Petersburg, 14. marca. (Doniesienia z Kaukazu) Według doniesień urzędowych bandy powstańcze Atobaia i Ummy Dujewa zostały w końcu zeszłego roku tak wytępione i rozproszone, że już żadnego buntu spodziewać się nie można. Dwaj rzeczeni dowódzcy po wzięciu Szamyla do niewoli wystąpili w małej Czecznie i w powiecie Argun jako główni burzyciele i byli przyczyną wszelkich niespokojności. Chcieli oni zfanatyzować cały lud, i wojnę narodową przeciwko Rosyi zapalić. Jenerał-porucznik ks. Swiatopołk Mirski objąwszy administracyę kraju poznał zaraz, że niezbędną jest potrzebą bandy te jak najspieszniej rozproszyć. W tym zamiarze z początkiem listopada skoncentrowano w Terek trzy silne oddziały, które niezwłocznie rozpoczęły operacyę. Ludy górskie ustąpiły przed przeważną siłą. W końcu grudnia Umma Dujew stawił się dobrowolnie przed jenerałem dowodzącym i zdał się na łaskę. Tak więc zamiar został osiągnięty prawie bez krwi rozlewu.

Turcya.

(Utarczki z powstańcami. — Wiadomości bieżące.) Dilaver Bej, dotychczasowy dowódzca eskadry adryatyckiej, na którego miejsce nastąpił kontradmirał Omer Basza, przybył do Konstantynopola. W Salonich mają być skoncentrowane dwa pułki redifów, dla strzeżenia granicy greckiej. *Journal de Constantinople* donosi, że 25 do 30 tysięcy redifów przeznaczono na dopełnienie kadrów, które w ostatnich latach zmniejszono dla trudności finan-

sowych. Abdi Basza został mianowany dowódzcą wojsk na granicy greckiej, w miejsce Tscherkes Ali Baszy, który został dowódzcą w Janinie. Linia telegraficzna z Monastiru ma być przedłużona do granicy greckiej. Bosna Serai ma być nową linią połączone z stolica. Małe miasteczko Tirnowo i 22 wsi okolicznych, rrzem 4000 rodzin przeszło do kościoła unickiego.

Do *Köln. Ztg.* donoszą: Dilaver Bej, dowódzca floty tureckiej na morzu adryatyckiem, odzyskał dwie wsie Sedizzę i Cranizzę. Przybył on na jezioro skodarskie w dziesięć łodzi kanonierskich z kilką małemi barkami, na których znajdował się odział strzelców, i rozpoczął tak silny ogień działowy i karabinowy, że Montenegryni, którzy wsie rzeczone zajmowali, pierzchli w największym pospiechu. — Tak więc cały brzeg jeziora znajduje się teraz w ręku Turków.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen zboża i innych artykułów od 1. do 15. marca 1862 na targach w obwodzie przemyskim, rzeszowskim, samborskim, saudeckim, stanisławowskim i tarnopolskim.

	Obwód:											
	Przemyśl		Rzeszów		Sambor		Sącz		Stanisławów		Tarnopol	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	92	4	92	4	52	4	52	4	22	4	35
„ żyta . . .	3	4	3	5	3	5	3	80	3	16	2	75
„ jęczmienia .	2	49	2	70	2	70	2	90	2	19	2	30
„ owsa . . .	1	22	1	41	1	9	1	54	1	27	1	32
„ hreczki . .	2	98	2	63	3	2	3	20	2	55	2	65
„ kukurudzy .	.	.	.	.	3	80	3	.	2	83	3	15
„ kartofli . .	1	30	1	2	1	63	1	15	1	21	1	10
Cetnar siana . . .	1	3	1	11	.	92	1	38	.	93	1	20
„ wełny	120	.	.	.	.	.	45	.	40	.	.	.
„ nasienia konicza	19	.	17	76	.	.	26	.	35	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	4	7	70	7	93	6	35	6	91	12	.
„ „ miękkiego	6	17	5	78	5	90	4	43	5	24	9	.
Funt mięsa wołowego	.	15¼	.	13	.	13½	.	14	.	12	.	13
Mas okowity . . .	.	80	.	85	.	73	1	10	.	57	.	50

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. marca.

Hotel rosyjski: PP. Netrebski Dom., z Dobrosina.

Hotel europejski: Mysłowski Wład., z Kuszulowiec. — Trzciński Okt., z Żyrawy.

Hotel Langa: Rafałowicz Teod., z Drezna. — Ks. Kudascheff Alexand., z Wołynia.

Hotel angielski: Szczepański Fran., z Kołomyi.

Pod koleją żelazną: Michalewski Konst., c. k. przel. pow., z Rawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. marca.

PP. Br. Westmacher, ces. ros. radca państwa, na Podole. — Sawicki Karol, do Buczacza. — Hohendorf Kal., do Sztrumaniee. — Hr. Tarnawski Adam, do Polski. — Wiktorow Szym., ces. ros. podporucznik, do Paryża. — Tretter Hil., do Łonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. marca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	323.79	+ 6.2	69.3	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.76	+ 13.0	47 3	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	323 72	+ 7.4	68 4	południowy „	pogoda

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej na dochód panny Wygrzywalskiej: **„Jan Kazimierz na łowach“**, komedya w 3 aktach, i po raz pierwszy: **„Ostatni wtorek“**, opera w 1 akcie z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 27 marca		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	37	6	43
Dukat cesarski	. .	6	39	6	44
Półimperyał zł. rosyjski		11	7	11	18
Rubel srebrny rosyjski	.	2	11	2	14
Talar pruski		2	2	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka			—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	30	79	80
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	30	83	80
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	197	33	198	58
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	30	69	88
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	32	83	98

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. marca	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	—	95⁵/₉
Dawne „ „ 100 „ „	83	74	84	26	1	¹/₃

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 27. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83 70. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 40; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. — ; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 816 - ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 196 50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 136 20. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.45, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 135 —.

KRONIKA.

(Cywilizacya japońska.) Jeden z członków expedycyi pruskiej do Azyi wschodniej podaje następującą ciekawą próbkę cywilizacyi japońskiej: „Wszyscy dygnitarze wojskowi, szlachta i urzędnicy cywilni Cesarza używają tej prerogatywy, że w razie popełnienia jakiej zbrodni mogą uchylić się od nabiącej exekucyi publicznej samobójstwem, a to rozpruciem brzucha własną ręką. Tym sposobem ochraniają swoją familię od hańby i konfiskaty dóbr, i syn w takim razie odziedzicza urząd i godność swojego ojca. Jednakże akt ten może być spełniony dopiero wtedy, gdy winowajca otrzyma na to rozkaz od Cesarza.

Nie znając bliżej stosunków tamtejszych, możnaby sądzić na razie, że zwyczaj ten jest istotnie dobrodziejstwem dla kraju, gdyż biorąc rzeczy po europejsku lepiej jest przecie dla zbrodniarza zginąć w cichości i ukryciu, i ocalić tym sposobem honor i majątek niewinnej familii swojej, niż oddawać publicznie głowę pod miecz a imie swoje na wieczną hańbę. Tymczasem ma się to rzecz wcale inaczej. Nie ma tu żadnego kodexu, któryby jak w Europie określał dokładnie wszystkie rodzaje zbrodni, za które może nastąpić podobna kara; przeciwnie jest tu pojęcie zbrodni wcale dowolne i zależne od woli cesarskiej, i dlatego też zdarza się bardzo często, że za najmniejsze przewinienie, ściągające urzędnikowi niełaskę Cesarza, spada na niego niespodzianie taki wyrok, jak piorun z pogodnego nieba. Ztąd też jest każdy urzędnik japoński każdego czasu przygotowany na tę nieszczęsną operacyę. Oprócz zwykłego ubioru urzędowego, i tego, który przywdziewają urzędnicy w czasie pożaru, ma każdy z nich jeszcze trzeci, w którym odbywa się rozprucie brzucha, i nigdy nie wybiera się w podróż bez tego uniformu śmierci. Ubiór ten składa się z białej koszuli z płótna konopnego i takich samych spodni, tylko bez tarczy herbowej, którą zwyczajnie każdy ma wyciśniętą lub wyszytą na sukni.

Jak tylko nadejdzie ów złowrogi rozkaz cesarski, sprasza skazany swoich najszczerszych przyjaciół na dzień przeznaczony do exekucyi i uracza ich przysmakiem japońskim zwanym Saki. Tak posiedziawszy z nimi chwilkę, żegna się ze wszystkimi i każe odczytać sobie jeszcze raz wyrok śmierci. Potem miewa jeszcze mowę, po której pochyla głowę ku ziemi, wyciąga szablę i rozpruwa sobie brzuch własną ręką. Wszakże nie zawsze odbywa się ta śmiertelna operacya w podobny sposób; częstokroć wypełnia delikwent tylko formalność dwukrotnem drażnieniem brzucha, poczem stojący za nim wierny sługa odcina mu głowę.

Zresztą oprócz kary za rzeczywistą lub mniemaną zbrodnię bywa rozpruwanie brzucha w Japonii używane zwykle jako środek ocalenia honoru, i możnaby je nazwać niejako rodzajem pojedynku japońskiego. Jeśli n. p. zostanie Japończyk znieważony, lub jeśli mu się zdaje, że honor jego naruszony, natenczas nie pozostaje mu nic innego, jak tylko odebrać sobie życie zwyczajnym sposobem. Taki wypadek — opowiada piszący — zdarzył się podczas pobytu naszego w Nangasaki. Pewien młody kupiec europejski posłyszał w nocy szelest u swoich okiennic; mniemając, że dobierają się złodzieje, wybiegł z potężnym kijem na dwór, i ujrzał trzech widocznie pijanych Jakoninów, którzy tłukli szablami w okiennice. Dwóch uciekło na widok jego, trzeci zaś wymyślając rzucił się z szablą na kupca. Napadniety jednakże wytrącił mu kijem szablę i obił go porządnie. Wypadek ten rozgłosił się w mieście, i obity Jakonin rozpruł sobie brzuch nazajutrz.

Jeden z komisarzy, który układał traktat z hr. Eulenburgiem, wykształcony i miły człowiek, zostł nagle zastąpiony innym. Na zapytanie nasze odpowiedziano nam, że zachorował nagle i umarł. Pokazało się jednakże, że nieborak zbytnią gorliwością swoją w układach popadł w niełaskę u Cesarza i musiał sobie brzuch rozpłatać.“

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*